

Kierunek i cel działań proinwestycyjnych wyznaczają możliwości pozyskania środków na rozwój. Obecnie inwestycje w rolnictwie to konieczność, by utrzymać się na rynku. Ceny surowców rolnych wciąż się wahają, a produkować trzeba i to najlepiej dużo i tanio. Nasuwa się pytanie, co zrobić, by wyjść na swoje w rolnictwie? Czy inwestować?

Inwestować z głową

Przedsięwzięcia inwestycyjne w gospodarstwie rolnym służą rolnikowi, oszczędzają nakłady pracy, usprawniają organizację, ale jednocześnie wymagają kapitału, czyli pieniędzy. Gospodarstwa rolne funkcjonują na wolnym rynku, a wolny rynek wymusza zwiększenie efektywności gospodarowania. Pozycją rynkową gospodarstwa kształtuje jego efektywność ekonomiczna. W długim okresie szanse rozwojowe zapewniają sobie tylko te, które lepiej niż inne dostosują swój potencjał wytwórczy, skalę i strukturę produkcji oraz koszty wytwarzania do możliwości konkurowania na rynku.

Udoskonalenie technicznych środków pracy, wprowadzenie nowoczesnych maszyn, urządzeń i technologii prowadzi do wzrostu produktywności zarówno w produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej. Postęp technologiczny niejako wymusza zastępowanie przestarzałego parku maszynowego nowoczesnym, wydajniejszym sprzętem. Nie mniej jednak w pierwszej kolejności rolnicy powinni inwestować w te środki techniczne, które gwarantują wzrost ilości i wysoką jakość produkcji towarowej gospodarstw. Wszystkie ważniejsze decyzje dotyczące skali inwestowania powinna poprzedzać dogłębna analiza dotychczasowego stanu i sposobu gospodarowania. Z punktu widzenia potrzeb gospodarstwa inwestycje należy podzielić na **zbędne, potrzebne i konieczne**. Trzeba również przewidzieć wpływ danej inwestycji na obciążenie kosztami całego gospodarstwa w przyszłości, rozważyć szanse i zagrożenia.

Inwestować w rolnictwo nie jest łatwo, ponieważ trzeba znać rynek od podszewki i przede wszystkim należy zdawać sobie sprawę z tego,

że na poziom produkcji ma wpływ wiele czynników. Na przykład na dobre plony wpływ niewątpliwie mają warunki pogodowe, zatem sukcesem w tej branży poza doświadczeniem jest obserwacja. Dobry rolnik na podstawie obserwacji w przebiegu pogody jest w stanie przewidzieć, czy jego plony będą urodzajne. Inwestowanie w rolnictwo wiąże się z ryzykiem, które ciąży się za każdym inwestorem na tak niestabilnym rynku jak rolnictwo. Poprawa sytuacji na wybranych rynkach rolnych (mleko, trzoda chlewna) przekłada się na poprawę nastrojów wśród rolników, co potwierdza także badanie koniunktury w gospodarstwach rolnych przeprowadzone przez Główny Urząd Statystyczny. Coraz więcej rolników pozytywnie ocenia rentowność prowadzonej produkcji rolnej i planuje inwestycje w najbliższym czasie.

Statystyki pokazują, że przez ostatnie lata sukcesywnie wrastała popularność zewnętrznego finansowania. Planując inwestycję z kredytem, należy brać pod uwagę nie tylko jego dostępność, ale także warunki jego udzielenia. Specyfiką produkcji rolnej, szczególnie roślinnej jest jej sezonowość, dlatego warto zadbać, aby harmonogram spłaty był do tego dostosowany. Dodatkowo należy sobie odpowiedzieć na pytanie, ile czasu potrzeba na realizację inwestycji i kiedy może się rozpocząć spłata kredytu. Bardzo istotna jest także wysokość raty, jaka będzie możliwa do spłaty przy planowanych dochodach z produkcji. Należy również pamiętać, że wzrost skali produkcji wynikający z inwestycji, to także wzrost zapotrzebowania na środki do bieżącej produkcji.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich daje wiele możliwości

pozyskania funduszy na rozwój gospodarstw rolnych. Po wejściu Polski do Unii Europejskiej niektórzy rolnicy wręcz „zachłysłni” się możliwościami inwestycyjnymi i składali wnioski o przyznanie pomocy finansowej na inwestycje nie zawsze według rzeczywistych potrzeb. Zdarzało się, że powodem zakupu nowych maszyn czy urządzeń był park maszynowy sąsiadów. Ważne jest, żeby podejmowana inwestycja była dostosowana do skali i kierunku produkcji.

Szczególnie przemyślane powinny być inwestycje w budynki inwentarskie, gdyż są to duże koszty, które zwracają się w okresie wieloletnim, a w przypadku niepowodzenia za-inwestowane pieniądze mogą być niemożliwe do odzyskania. Trochę mniejsze ryzyko pociąga za sobą zakup maszyn, gdyż te po okresie wygaśnięcia zobowiązania można sprzedać.

Leasing, mimo że nie jest najtańszą opcją, staje się coraz bardziej popularną formą finansowania inwestycji w segmencie rolnictwa. Korzystna jest jego łatwość uzyskania oraz to, że wszystkie opłaty z nim związane dostosowane są do możliwości finansowego rolnika. Stosuje się tu indywidualne podejście do każdego klienta. Należy pamiętać jednak, że leasingobiorca musi płacić raty leasingowe nawet wówczas, gdy przedmiot leasingu jest w naprawie. Poza tym wcześniejszy wykup (maszyny, ciągnika) przed okresem minimalnego okresu, może się odbyć jedynie za wartość rynkową. Jeżeli jest ona znacznie wyższa niż wartość pozostałych do spłaty rat, to będzie to operacja bardzo nieopłacalna.

Są osoby, które wciąż szukają możliwości inwestowania, aby skorzystać na rozliczeniach z Urzędem Skarbowym. Jest to jednak niezbyt dobry powód ponieważ trzeba zdać sobie sprawę, że w dalszej perspektywie rolnik VAT-owiec zobowiązany jest do zapłaty podatku VAT od produkcji rolnej, a zwroty z bieżącej działalności mogą okazać się znacznie mniejsze.

Inwestować? Tak, ale z rozwagą!

Zofia Dymińska
Kujawsko-Pomorski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego